

Agresja i przemoc w środowisku szkolnym

Agresja wśród dzieci i młodzieży przyjmuje coraz większe rozmiary. Przejawiana w różnym nasileniu i formach staje się niewątpliwie problemem społecznym. Cechą charakterystyczną zjawiska jest coraz większe jej natężenie w tzw. normatywnej populacji młodzieży przejawiające się w codziennym ustosunkowaniu wobec najbliższego otoczenia, kolegów, rodziców, nauczycieli oraz w coraz bardziej okrutnych formach czynów przestępczych.

Wśród czynników związanych z agresją wyróżnia się niekorzystne zakotwiczenie społeczne, wynikające z przynależności do grup o niskim statusie społecznym, ekonomicznym i kulturowym, znaczne natężenie wrogości i przemocy w kontaktach interpersonalnych między dorosłymi a także wobec dzieci, zaniedbanie dzieci, deprawacja potrzeb biologicznych i emocjonalnych, nieadekwatny trening ekonomiczny. Czynniki te na ogół współwystępujące ze sobą, czy wzajemnie się warunkujące, tworzą układy, w których ma miejsce agresywna edukacja jednostki. Na te procesy nakładają się jeszcze uboczne skutki przemian społeczno – ekonomicznych, do których należy głęboka recesja i związane z nią bezrobocie, szczególnie wśród młodych ludzi.

Do zachowań dewiacyjnych popycha młodych ludzi przede wszystkim kryzys rodziny i czynniki patologizujące rodzinę, zwłaszcza alkoholizm, prymitywizm moralny, przestępczość. Brak opieki, niestabilność emocjonalna, chłód uczuciowy, zaburzone relacje rodzinne motywują młodych ludzi do zaspokajania własnych potrzeb poza domem. Brak rezonansu uczuciowego w rodzinie, przenoszenie własnych problemów małżeńskich, zawodowych na dzieci, błędy wychowawcze rodziców sprawiają, że nie tylko w rodzinach patologicznych, ale i w tych dobrych domach wyrastają dzieci agresywne, złośliwe. Dorośli w coraz mniejszym stopniu przekazują dzieciom pożądany społecznie system wartości.

Przemiana hierarchii wartości i ich pluralizm w naszym społeczeństwie sprawia, że młodzi ludzie tracą w nich rozeznanie. W takich warunkach rozwija się źle rozumiany, naznaczony egocentryzmem i bezwzględnością, indywidualizm. Obniża się również gotowości rodziców do wychowywania dzieci oraz spadają ich umiejętności wychowawcze. Szczególnie podkreśla się niekonsekwencję rodzicielskich zachowań wychowawczych, tzn. ich nieprzewidywalność i idący za tym brak pewności u dzieci. Kiedy zdolność ustalania granic i kontrola rodzicielska rozwinięta jest w ograniczonym stopniu, wzrasta ryzyko przestępczych zachowań u dzieci. Ma to znaczenie niezależnie od tego, czy rodzina jest pełna lub czy matka pracuje zawodowo. Dzieci w tej sytuacji są na bardzo złej pozycji, ponieważ z jednej strony są one znacznie bardziej podatne na wpływy otoczenia, a z drugiej same przecież obserwują chociażby zachowanie rodziców, które w większości przypadków jest dla nich wzorem.

Powyższe zjawisko niestety jest coraz bardziej widoczne również w takich miejscach, które powinny być agresywnych zachowań pozbawione, a przynajmniej zjawiska te powinny być ograniczane do minimum, czyli w szkołach. Szkoła w dzisiejszych czasach jest miejscem spotkań młodych ludzi, z których tylko część przychodzi po to, żeby się uczyć. Jak wykazują badania zjawiska agresywnych zachowań wśród dzieci (nawet najmłodszych) są coraz częstsze. Wynika to oczywiście głównie z przekształcania się wartości naszego społeczeństwa na typowo rynkowe, co poniekąd wymusza konieczność podjęcia walki o przetrwanie na trudnym rynku, a to niestety prowadzi do zachowań konfliktowych.

Zachowania agresywne wzmagają przemoc, a ta w znacznej mierze bądź to świadomie (bicie dzieci i inne formy molestowania), bądź też czasami nieświadomie (np. nieświadome krzywdzenie psychiczne dziecka) powodują wypaczenie psychiki dzieci. Przemoc jest obecna również w szkołach. Ofiarą przemocy, wbrew niektórym opiniom, nie zostaje dziecko z powodu tuszy, koloru włosów czy noszenia okularów. Wystarczy, że jest wrażliwe i nieśmiałe, ostrożne w kontaktach, ma trudności z zaistnieniem w grupie rówieśników, jest niepewne i strachliwe, czuje się mało wartościowe lub jest słabsze fizycznie. Z badań wynika, że najbardziej narażeni na przemoc kolegów są "lizusy" - uczniowie starający się przypodobać nauczycielom, "ofiary" - uczniowie radzący sobie gorzej ze wszystkim, i ci z pierwszych klas, czyli ci słabsi.

Zwykle zaczyna się niewinnie. Najczęściej od wyśmiewania i przezywania, a następnie przekształca się to w prześladowanie trudne do zniesienia: bicie, kopanie, plucie, popychanie, wymuszanie pieniędzy czy niszczenie przedmiotów będących własnością ofiary. Takie dzieci często szukają swoich rzeczy, które są chowane przez ich kolegów. Rano na przykład w szatni mogą szukać worka z kapturami i w rezultacie spóźniają się na lekcje. Pogarszają się ich wyniki w nauce, nie wypowiadają się na forum klasy. Myślą o sobie, że są gorsze, dlatego też nie nawiązują kontaktu z innymi. Nie mają przyjaciela, czują się samotne, opuszczone. Taka zła atmosfera ma wpływ nie tylko na ich samopoczucie, ale też na oceny.

Nauczyciele stają do walki ze zdemoralizowaną (oczywiście w części) młodzieżą, aby z jednej strony realizować swoje zadania, z drugiej natomiast chronić pozostałe dzieci i młodzież przed ewentualnymi atakami niektórych osób. Zachowanie, a wcześniej przygotowanie, nauczyciela w takiej sytuacji jest bardzo istotne w kontekście nowych problemów, jakie dotyczą szkoły czy wychowania młodzieży w ogóle. Agresja jest tylko jednym elementem powiązanych ze sobą działań, zachowań i sytuacji, które trzeba przynajmniej rozumieć, żeby móc im w jak najpełniejszy sposób zapobiegać.

Badania na temat „Agresji i przemocy wśród młodzieży szkolnej” przeprowadzono w kwietniu 2009 roku, ich celem było określenie poczucia bezpieczeństwa

uczniów w drodze do szkoły i w szkole, atmosfera jaka w niej panuje oraz relacji pomiędzy dzieckiem a rodzicami i przyjaciółmi.

Głównym problemem badawczym było pytanie „Czy młodzież we współczesnej szkole ma poczucie bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego”?

W oparciu o problem główny sformułowano następujące problemy szczegółowe:

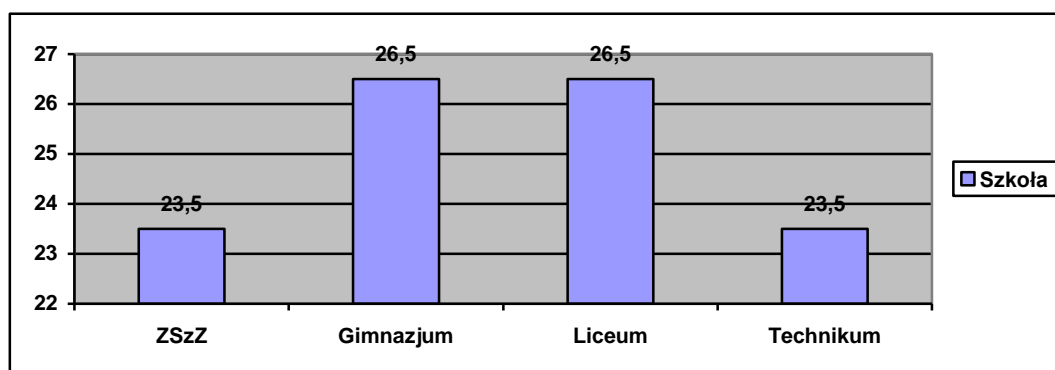
- Czy uczniowie mają przyjaciół i potrafią zawiązywać przyjaźnie?
- Czy posiadają właściwe relacje z rodzicami, które zapewniają im poczucie bezpieczeństwa?”
- Czy w szkole panuje przyjazna atmosfera sprzyjająca zdobywaniu wiedzy i zapewniająca poczucie bezpieczeństwa?
- Jak jest wiedza uczniów na temat bezpieczeństwa i z jakich źródeł ją czerpią?
- Z jakimi zagrożeniami w szkole uczniowie spotykają się najczęściej?

W badaniach zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, która jest szczególnie przydatna w diagnozie zjawisk społecznych, gdyż pozwala na stwierdzenie, jakie jest ich nasilenie oraz jakie czynniki je kształtują. Posłużono się w nich techniką ankietową. Kwestionariusz ankiety składał się z 20 pytań zamkniętych skategoryzowanych.

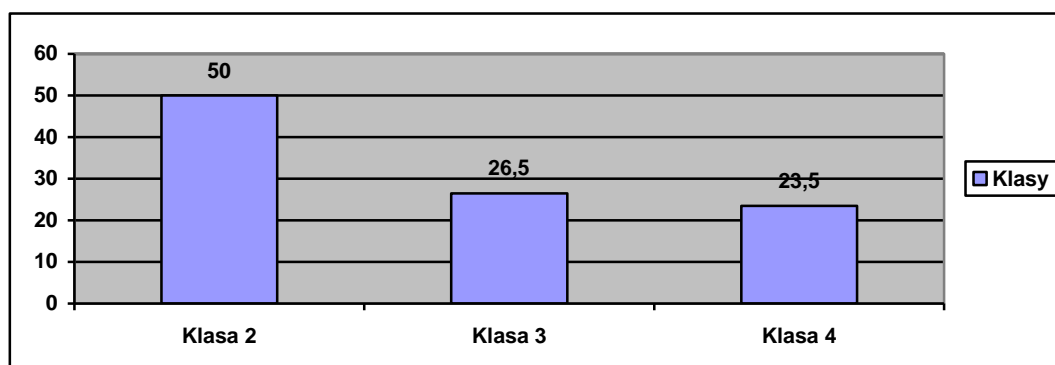
Badania zostały przeprowadzone w dwóch etapach:

- badania wstępne na próbie 20 uczniów szkoły zawodowej;
- badania właściwe na próbie 132 uczniów szkoły zawodowej, gimnazjum, liceum i technikum, w klasach 2, 3 i 4. Próbę dobrano celowo i odpowiada strukturze społecznej badanej szkoły.

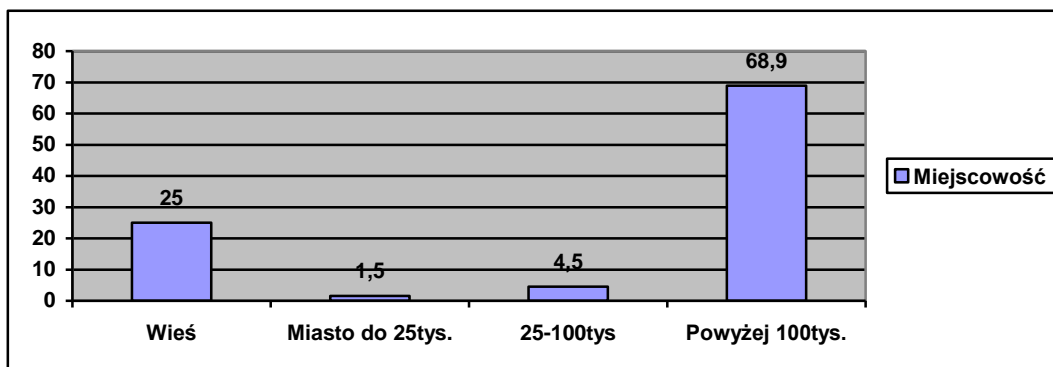
Rodzaj szkoły



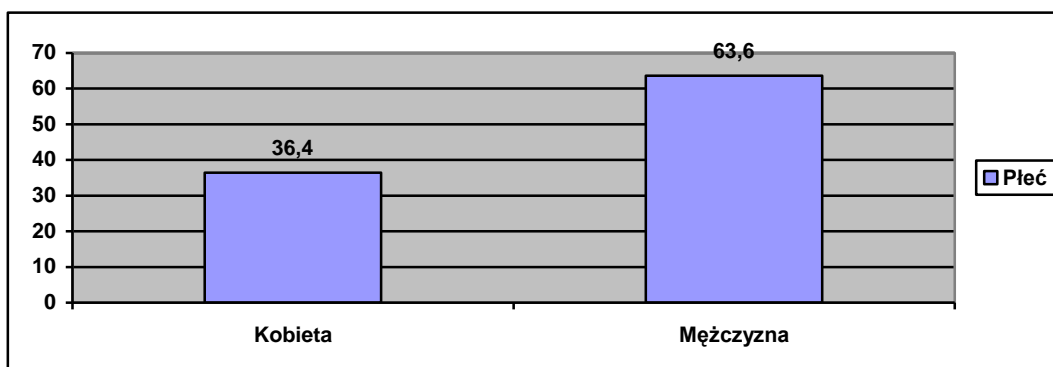
Poziom nauki szkolnej



Miejsce zamieszkania badanych



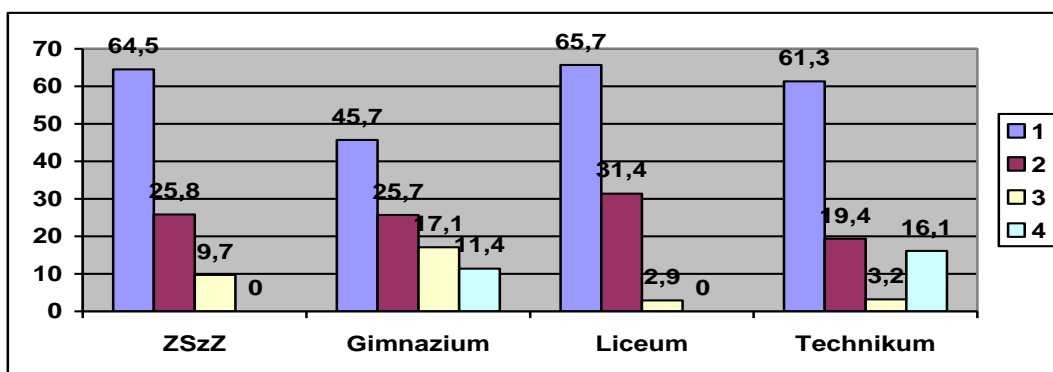
Płeć badanych



Przeprowadzone analizy odnoszą się tylko do wybranej w badaniach próby losowej. Są one nieco uproszczone, gdyż badana młodzież tylko w pewnym przybliżeniu mieści się w tych samych obszarach statystycznych. Owe uproszczenia nie mają jednak – jak się wydaje – większego wpływu na przebieg dostrzeżonych tendencji w badanym obszarze. Są one w dużym stopniu zgodne z tymi, które zarejestrowano w toku różnorodnych badań prowadzonych w ostatnim dziesięcioleciu z dziedziny szeroko rozumianego poczucia bezpieczeństwa młodzieży.

WYNIKI BADAŃ

Przyjaciele

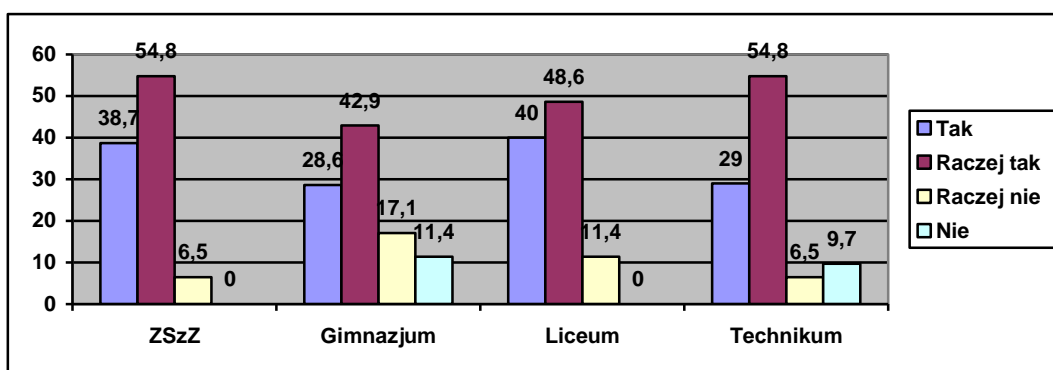


1. mam wielu przyjaciół
2. mam niewiele przyjaciół
3. mam tylko jednego przyjaciela
4. nie mam przyjaciół

Jak wykazały badania przeszło połowa respondentów ZSZ, liceum i technikum i prawie połowa gimnazjalistów posiada przyjaciół. Co czwarty uczeń szkoły zasadniczej i gimnazjum oraz co trzeci liceum i co piąty technikum twierdzi, że ma ich niewielu. Tylko nieliczni twierdzą, że ich nie mają.

Przeświadczenie, że ma się wielu przyjaciół wywiera wpływ na nasze samopoczucie, poczucie bezpieczeństwa osobistego i psychicznego. Ilość przyjaciół jest też wyznacznikiem naszego człowieczeństwa, naszych cech społecznych i wrażliwości na krzywdę innych.

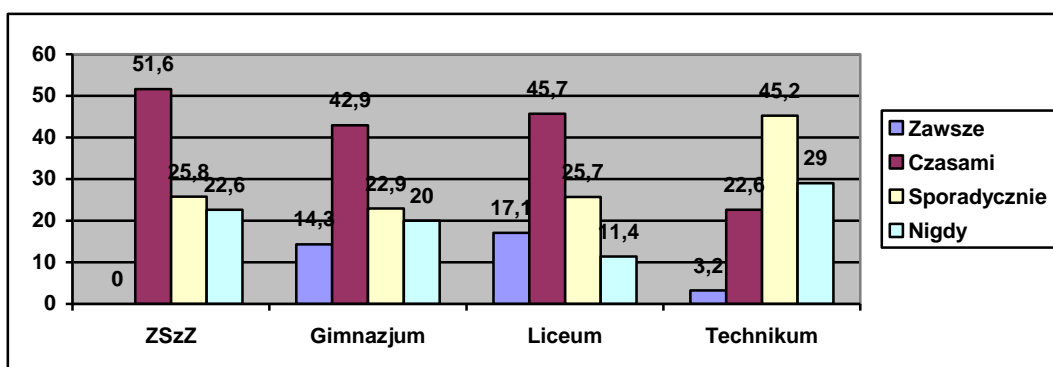
Łatwość w nawiązywaniu znajomości



Przeszło co trzeci z badanych uczniów szkoły zasadniczej i liceum oraz prawie co trzeci gimnazjalista i technikum twierdzi, że posiada zdolność łatwego nawiązywania znajomości. Natomiast co drugi z uczniów szkoły zawodowej i technikum oraz prawie połowa gimnazjalistów i licealistów uważa, raczej takie zdolności posiada. Co dziesiąty uczeń technikum i gimnazjum uważa, że ma trudności w nawiązywaniu znajomości z innymi ludźmi.

Umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów z drugą osobą jest zaletą ponieważ ma wpływ na unikanie drastycznych w swojej formie konfliktów, ich łagodzenie i rozwiązywanie bez szkody dla skłóconych stron.

Zwracanie się z problemami do rodziców



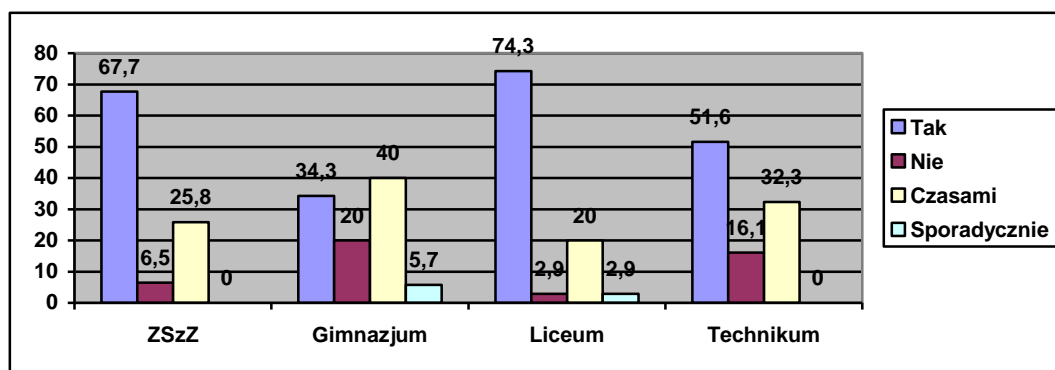
Ponad połowa badanych twierdzi, że zawsze lub czasami rozmawia ze swoimi rodzicami, gdy ma problem. Częściej o swoich problemach szkolnych rozmawiają uczniowie szkoły zasadniczej, gimnazjum i liceum niż technikum. Uczniowie technikum zdobywają zawód i przygotowują się do kierowania zespołami ludzkimi i to prawdopodobnie ma wpływ na ich większą samodzielność w rozwiązywaniu własnych problemów bez udziału rodziców.

Bardzo ważne jest to, aby każde dziecko mogło zwrócić się do rodzica, gdy ma problem, nie tylko wtedy, gdy nie potrafi go rozwiązać, ale zawsze, gdy się z czymś boryka. Rodzice powinni starać się, aby ich dzieci miały poczucie tego, że w każdej sprawie mogą zwrócić się do nich i nie zostaną odrzucone, ale wręcz przeciwnie, muszą wiedzieć, że zostaną wysłuchane.

Jednak niepokojące jest to, że aż co piąty respondent nie rozmawia o tym z rodzicami i nie uważa, żeby rodzice mogli mu pomóc. Oznacza to, że niestety wielu rodziców nie potrafili rozmawiać ze swoimi dziećmi. Opiekunowie zapominają o tym, że podczas rozmowy ze swoim dzieckiem powinni go traktować dojrzałe, nie bagatelizować ich problemów, ponieważ wtedy dziecko traci do nich zaufanie.

Rodzice powinni pamiętać o tym także, że rozmawianie z dzieckiem nie polega tylko na wydawaniu rozkazów, należy pamiętać o przeprowadzaniu z nim dialogu w taki sposób, aby okazać mu zainteresowanie. Niestety rodzice bardzo często popełniają błędy w komunikacji ze swoimi wychowankami, co skutkuje tym, że młodzi nie zwracają się do nich z prośbą o rozmowę, co oddala ich i izoluje od siebie.

Zainteresowanie rodziców problemami dzieci



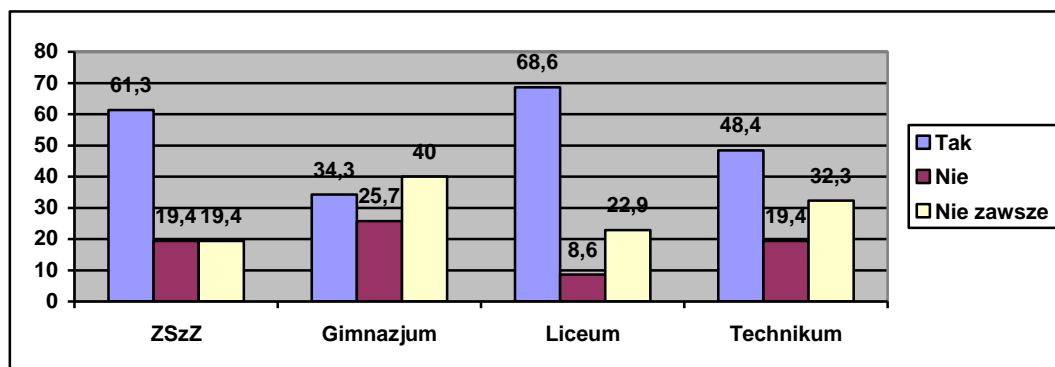
Jak wynika z badań uczniowie zauważają, że rodzice interesują się w większym lub mniejszym stopniu ich problemami. Taką opinię wyrażają częściej uczniowie szkoły zasadniczej, liceum i technikum niż uczniowie gimnazjum.

Należy także uczulić dziecko na krzywdę innych. Żeby umiało zareagować inaczej niż śmiechem, jeśli będzie świadkiem znęcania się nad szkolną ofiarą. Bo przemoc rozgrywa się nie tylko między ofiarą a prześladowcami. Są jeszcze świadkowie. Pomyśl o tym, ile osób

było w klasie wtedy, gdy kilku łobuzów tak bardzo poniżyło koleżankę, że nie chciała potem już żyć. Popelniła samobójstwo. Oby nigdy taka sytuacja się nie powtórzyła.

Jeśli jest smutne i niepewne siebie, jeśli niechętnie rozmawia z tobą na temat tego, co działo się w szkole i o swoich kontaktach z kolegami często robi się agresywne skarży się na złe samopoczucie przed wyjściem do szkoły wagaruje prosi cię o przeniesienie do innej szkoły lub klasy.

Sympatia do swojej szkoły



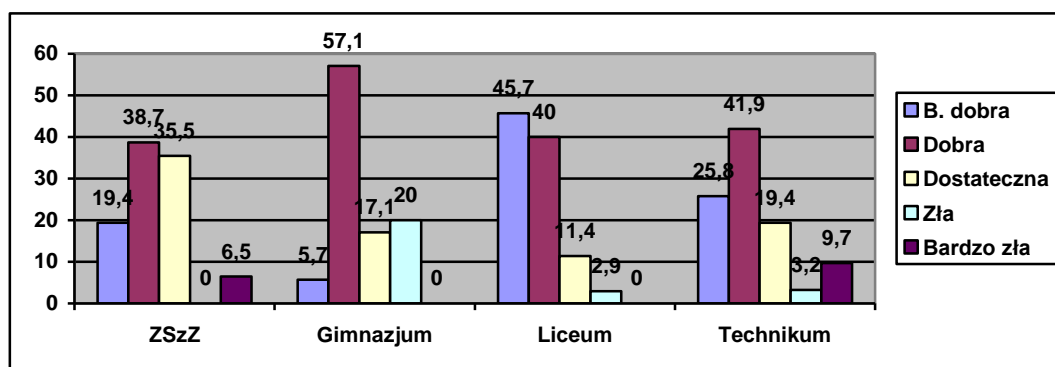
Ponad połowa badanych uczniów szkoły zawodowej i liceum oraz co drugi technikum i przeszło co trzeci liceum przejawia sympatię do swojej szkoły. Częściej swojej szkoły nie lubią uczniowie gimnazjum i technikum niż pozostali.

Szkola przyjazna uczniowi to taka, która wspiera i wspomaga uczniów, kreuje klimat współpracy, porozumienie, wzajemny szacunek i dialog. Rządowy program na lata 2008-2013 dotyczący bezpiecznej i przyjaznej szkoły zakłada:

- poprawa stanu bezpieczeństwa w szkołach i placówkach systemu oświaty poprzez poprawę relacji interpersonalnych i klimatu społecznego w szkole;
- zwiększenie wpływu rodziców na życie szkoły;
- zwiększenie umiejętności wychowawczych dyrektorów, nauczycieli i rodziców oraz pracowników administracji;
- zwiększenie kompetencji społecznych i emocjonalnych uczniów;
- indywidualizacja kształcenia uczniów, rozwój ich zainteresowań, zwiększenie autonomii uczniów w szkole;
- wzmocnienie i rozszerzenie specjalistycznej pomocy psychologiczno-pedagogicznej;
- ograniczenie skali występowania zjawisk patologicznych (m.in. przemoc, narkomania, alkoholizm);
- przeciwdziałanie agresji i patologii wśród dzieci i młodzieży poprzez sport.

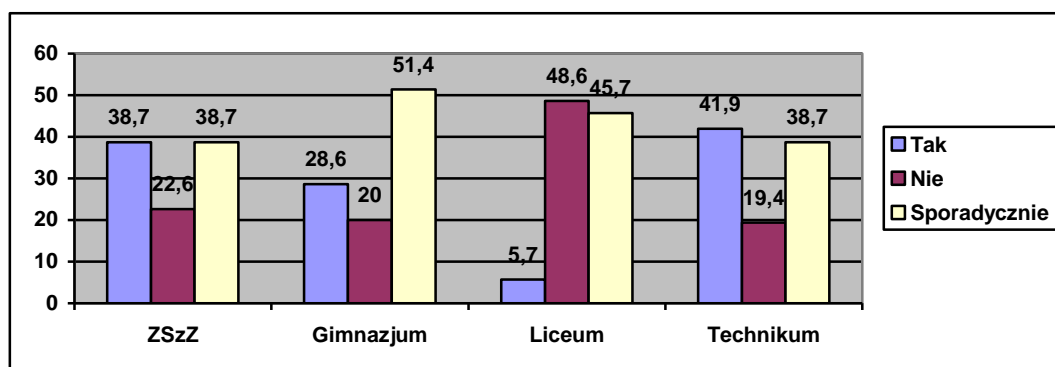
Priorytetem przy zapobieganiu zjawiskom agresji i przemocy jest rozwijanie kompetencji wychowawczych i profilaktycznych nauczycieli, poszerzenie katalogu środków oddziaływania na uczniów, wyposażenie samych uczniów w umiejętności psychospołeczne, które pozwolą im w sposób konstruktywny funkcjonować w relacjach z otoczeniem.

Atmosfera panująca w szkole



Atmosfera panująca w szkole świadczy o tym czy szkoła jest przyjazna uczniowi czy też nie. Odzwierciedla stosunki jakie w niej panują w relacjach nauczyciel - uczeń ale też uczeń – uczeń i nauczyciel – nauczyciel. Jak wykazały badania atmosfera w badanych szkołach jest bardzo dobra lub dobra. Jako złą częściej określają ją uczniowie gimnazjum, a jako dostateczną szkoły zawodowej niż uczniowie pozostałych szkół.

Uciezki na wagary



Prawie połowa badanych uczniów ZSZ, liceum i technikum i przeszło co drugi gimnazjalista twierdzi, że wagaruje sporadycznie. Prawdopodobnie te sporadyczne przypadki zdarzają się wtedy, gdy nie są przygotowani do zajęć lekcyjnych.

Do częstego wagarowania częściej przyznają się uczniowie technikum i ZSZ niż gimnazjum i liceum. Wynika z tego, że prawie każdego dnia w szkole z grupy ankietowanych nie ma, co siódmej osoby. Fakt, że, co piąty gimnazjalista wagaruje rzadko, jest bardzo pocieszający w czasach, gdy nieletni robią praktycznie to, na co mają ochotę. Oznacza to, że zdarzają się przypadki młodzieży, której jednak zależy na tym, aby nie opuszczać zajęć lekcyjnych.

Niestety tylko co czwarta z ankietowanych osób stwierdziła, że nigdy nie zdarzyło się jej wagarować.

Wyniki tego badania świadczą o tym, że oświata powinna zwrócić uwagę na problem wagarowania młodzieży nie tylko gimnazjalnej, ale również ze szkół ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych, w których problem wagarowania również występuje.

Przyczyna wagarów

Przyczyna	ZSzZ	Gimnazjum	Liceum	Technikum
Obawa przed złą oceną	4	19	40	13
Namowa kolegów	8	25	9	9
Strach przed nauczycielem	0	7	18	4
Nie przygotowanie się do zajęć	8	32	33	7
Strach przed kolegami	0	5	0	4
Inne	80	12	0	63

Jako najczęstszą przyczynę wagarów uczniowie liceum wymieniają obawę przed złą oceną i nieprzygotowanie się do zajęć, a gimnazjum – namowę kolegów i brak przygotowania się do zajęć. Natomiast uczniowie technikum i szkoły zawodowej podają inne przyczyny np. „nie chciało mi się iść na lekcje”, „miałem coś innego do roboty”, „była ładna pogoda”, „miałem kaca po imprezie”, „miałem ważniejsze sprawy osobiste”, „szkoła jest nudna” itp.

Jeżeli zauważysz, że twoje dziecko niechętnie chodzi do szkoły, nie chce o niej opowiadać albo źle mówi o niej i o swoich kolegach, a rano po przebudzeniu skarży się na bóle brzucha i pyta cię, czy może zostać w domu, jest to sygnał, że w szkole dzieje się coś niedobrego. Przeżyte upokorzenia są widoczne w zachowaniu dzieci w domu, stają się one smutne i załknione. Dlatego jeżeli zauważysz, że po powrocie ze szkoły twoja pociecha jest niemila lub agresywna - nie zwlekaj. Odbierz jej zachowanie jako sygnał, że wydarzyło się coś przykrego, co teraz odreagowuje. I że choć nie umie ciebie o to poprosić - czeka na twoją pomoc. Powinnaś jak najwięcej z nią rozmawiać. Nie będzie to łatwe, ponieważ dzieci nękanie niechętnie opowiadają o swoich kłopotach i prześladowcach. Twój syn lub córka musi wiedzieć, że może ci bezgranicznie zaufać, że stoisz po jego stronie (cokolwiek od niego usłyszysz) i musi wierzyć, że nie pozwolisz, by ktokolwiek zrobił mu krzywdę.

Przyjdzie taka chwila, że twoje dziecko zacznie ci się zwierzać - wysłuchaj go spokojnie i uważnie. Nie wolno ci na nie krzyczeć, dziwić się, oceniać jego postawy, krytykować i mówić, że jest nieudacznikiem czy mazgajem. Najważniejsze jest nawiązanie rozmowy. Musimy bardzo uważnie słuchać, co dzieci chcą nam powiedzieć. Wypowiedziane przez nich zdania w rodzaju: "Czy mogę jutro nie iść do szkoły", "Nie lubię Klaudii" nie mogą pozostać bez twojej reakcji. Powinnaś od razu zapytać: "Dlaczego"? I cierpliwie wysłuchać odpowiedzi. Dziecko musi wiedzieć, że wspierasz je w każdej sytuacji, zwłaszcza dla niego niefortunnej.

Problem bowiem w tym, że ofiary przemocy szkolnej czasem potrzebują opieki wyrozumiałego psychologa. Niestety zbyt często bywa tak, że nie mają do kogo zwrócić się ze swoimi problemami, nawet we własnym domu. Nauczyciele i rodzice nie mają dla nich czasu, a poradnie psychologiczno-pedagogiczne zajmują się innymi rzeczami.

Można też przypuszczać, że dzieci najczęściej wagarują z tego powodu, że nie są przygotowane do zajęć. Wiele osób pisało o tym, że mieli za mało czasu na naukę, a bardzo zależało im na dobrej ocenie i z tego powodu nie zjawili się w szkole. Dlatego nie należy z góry zakładać, że dzieci nie przychodzą do szkoły z lenistwa, czy też dlatego, że wolą iść w inne miejsca, tylko mają poważniejsze powody.

Bezpieczeństwo to:

Bezpieczeństwo	ZSzZ	Gimnazjum	Liceum	Technikum
Bliskość	0	0	2,9	0
Spokój	0	8,6	14,3	6,5
Pewność	0	0	11,4	6,5
Brak strachu	19,4	2,9	31,4	22,6
Brak zagrożenia	19,4	25,7	31,4	25,8
Bliskość przyjaciół	0	0	5,7	0
Brak stresu	0	0	2,9	0
Ochrona	9,7	0	0	0
Nie wiem	51,6	62,9	0	38,7

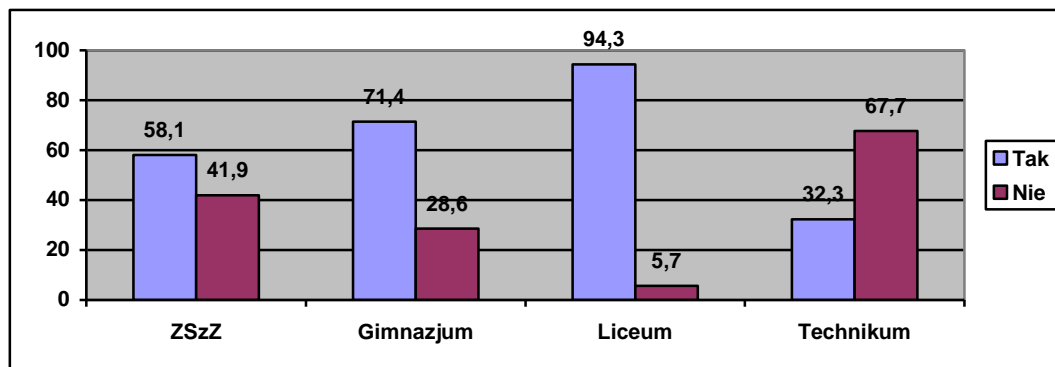
Co piąty uczeń zawodówki i prawie co czwarty technikum bezpieczeństwo definiuje jako brak strachu i zagrożenia. Co czwarty gimnazjalista twierdzi, że bezpieczeństwo to tylko brak zagrożenia. Najbardziej rozwiniętą definicją bezpieczeństwa proponują uczniowie liceum. Według nich bezpieczeństwo to spokój, pewność, brak strachu i zagrożenia.

Rodzaje bezpieczeństwa omawiane w szkole

Rodzaje bezpieczeństwa	ZSzZ	Gimnazjum	Liceum	Technikum
Państwowe	11	8	5	7
Militarne	5	4	5	7
Osobiste	26	46	25	41
Ekologiczne	5	0	5	2
Energetyczne	4	0	0	2
Społeczne	15	8	15	14
Teleinformatyczne	0	0	0	2
Publiczne	9	8	18	2
Szkolne	25	26	27	23

W szkole najczęściej uwagę zwraca się na bezpieczeństwo osobiste. Tak twierdzi co czwarty uczeń szkoły zawodowej i liceum oraz prawie co drugi gimnazjalista i uczeń technikum. W szkołach zwraca się też uwagę, choć w mniejszym stopniu na bezpieczeństwo społeczne publiczne i państwowe.

Lekcje z zakresu bezpieczeństwa



Prawie wszyscy uczniowie liceum i prawie połowa szkół zawodowych i gimnazjów twierdzi, że w ich szkole odbywają się lekcje z zakresu problematyki bezpieczeństwa. Natomiast, że jest inaczej uważa ponad połowa uczniów technikum. Najczęściej takie zajęcia mają miejsce na lekcjach wychowawczych (38%), przysposobieniu obronnym (49%), i wiedzy o społeczeństwie (11%).

Zagrożenia w szkole

Zagrożenia	ZSzZ	Gimnazjum	Liceum	Technikum
Wymuszanie pieniędzy	0	3	0	5
Przemoc fiz. ze strony kolegów	12	22	8	8
Przemoc psychiczna ze strony nauczyciela	9	13	24	30
Wyśmiewanie	21	15	24	13
Molestowanie seksualne	0	3	5	5
Nic mi nie zagraża	58	44	39	39

Uczniowie twierdzą, że do najczęstszych zagrożeń występujących w środowisku szkolnym należy przemoc fizyczna, na którą wskazuje co piąty gimnazjalista. Co czwarty z uczniów liceum uważa, że wyśmiewanie i przemoc psychiczna ze strony nauczycieli, na ten rodzaj przemocy zwraca też uwagę co trzeci uczeń technikum. Natomiast w szkołach zawodowych dominującą formą przemocy jest wyśmiewanie.

Dlaczego dzieci nie próbują się skarżyć najbliższym? Przyczyn jest wiele - ze wstydu, ponieważ mają świadomość, że rodzice zbagatelizują ich problem, z obawy, że tata przyjdzie do szkoły i zrobi awanturę, że ich oprawcy się zemszczą. Czują się bezbronni. Zamiast więc zwierzyć się i liczyć na pomoc - dziecko wagaruje, prosi o przeniesienie do innej szkoły lub klasy, a nawet może spróbować zrobić sobie krzywdę. Bo już nie daje rady zmagać się z poczuciem winy i ogromnym wstydem, którego nikt nie dostrzega.

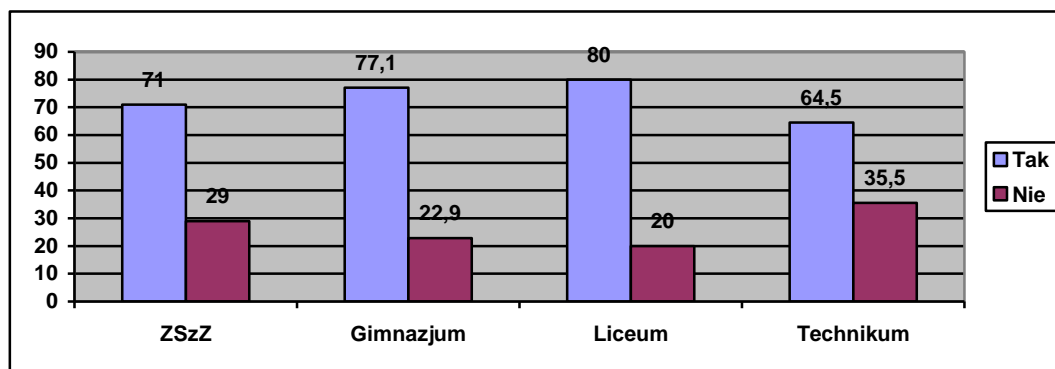
Odpowiedzialni za chuligańskie wybryki

Odpowiedzialność za wybryki chuligańskie	ZSzZ	Gimnazjum	Liceum	Technikum
Nauczyciel	22	26	17	35
Rodzice	0	11	19	6
Nauczyciel i rodzice	9	9	8	18
Nie można winić ani rodziców, ani nauczycieli	16	11	11	6
Ktoś inny	16	17	3	9
Trudno powiedzieć	37	26	42	26

Odpowiedzialnością za wybryki chuligańskie co czwarty z badanych obarcza nauczycieli. Prawie co dziesiąty uczeń zawodówki, liceum i gimnazjum oraz co piąty technikum twierdzi, że w jednakowym stopniu nauczyciele i rodzice, ale też prawie co czwarty uczeń ZSZ i co dziesiąty pozostałych szkół uważa, że takiej winy nie ponoszą ani nauczyciele ani rodzice.

Agresja rodzi agresję, dlatego ci, którzy doświadczają przemocy, równie łatwo stosują ją wobec kolegów. Inne dzieci mogą przyłączyć się do prześladowań, ponieważ: naśladują osobę z grupy szczególnie te, które są najsilniejsze i najbardziej agresywne. Jeśli zauważają, że uczeń stosujący przemoc nie spotyka się z negatywnymi konsekwencjami ze strony dorosłych mają poczucie, że w grupie rozmywa się odpowiedzialność (jeżeli jest się jednym z wielu, zmniejsza się też poczucie winy). Można czuć się bezpiecznie i bezkarnie wydaje im się, że ktoś, kto tylko się przygląda, nie jest współwinnym. Pomyślmy, że może my, dorośli, też bywamy zbyt tolerancyjni wobec arogancji i na przemoc, która zdarza się w każdej sferze życia.

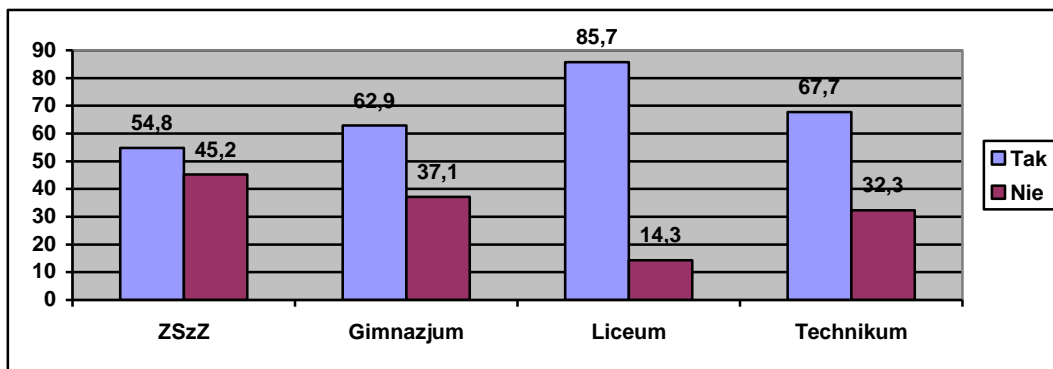
Bezpieczeństwo w drodze do szkoły



Jak wynika z badań uczniowie w zdecydowanej większości uważają, że ich droga do szkoły i ze szkoły jest bezpieczna. Jednakże przeszło co trzeci uczeń technikum i ZSZ ma poczucie takiego zagrożenia. Czuje się także zagrożony co piąty respondent gimnazjum i liceum.

Celem poprawienia bezpieczeństwa dzieci w drodze do szkoły i ze szkoły powstał rządowy program „Bezpieczna Droga do Szkoły”. Adresatami tego programu są wszyscy dorośli, w szczególności rodzice i nauczyciele, na których ciąży obowiązek edukacyjny, ale także kierowcy, którzy w rejonach szkół powinni zachować szczególne środki ostrożności, ponieważ dzieci nie zawsze przestrzegają zasad i przepisów ruchu drogowego.

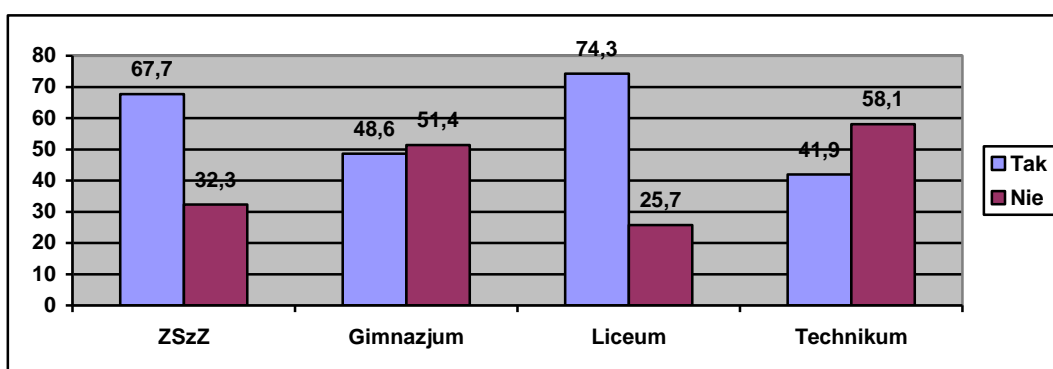
Problematyka bezpieczeństwa w środkach masowego przekazu



Zdecydowana większość badanych uważa, że środki masowego przekazu propagują bezpieczeństwo. Prawie połowa uczniów zawodówki i co trzeci gimnazjalista i uczeń technikum twierdzi jednak, że jest inaczej. Do takich środków najczęściej zaliczają telewizję (42%), Internet (31%), prasę (26%) oraz radio (12%).

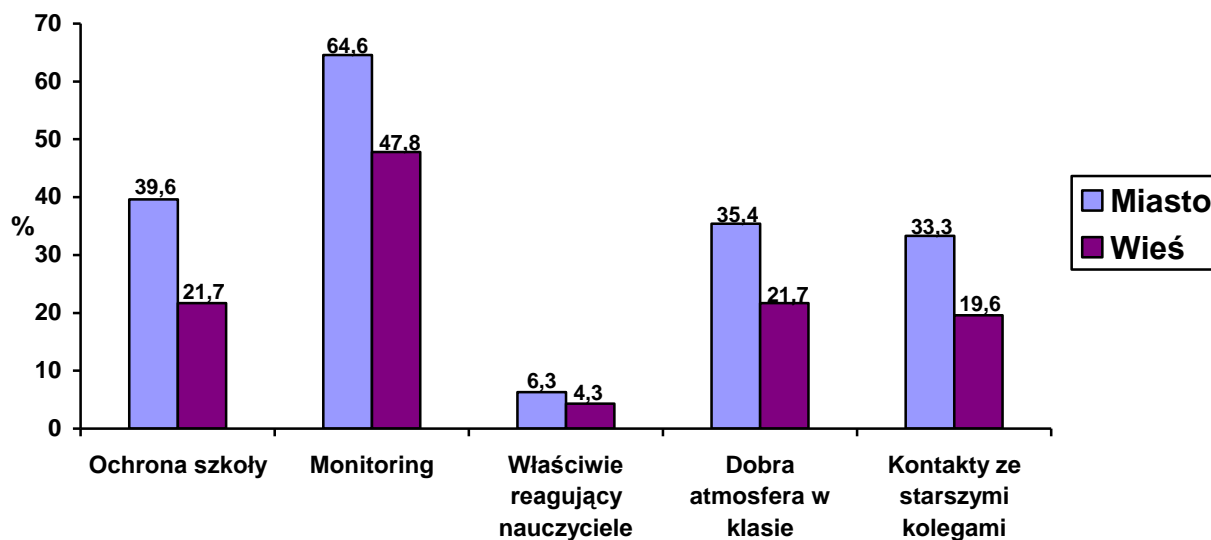
Programy profilaktyczne związane z bezpieczeństwem są sporadycznie w masmediach tworzone. Brak ten podyktowany jest względami komercyjnymi. Środki masowego przekazu są potężną siłą oddziaływania emocjonalno-intelektualnego i mogą stanowić ogromną pomoc w procesie konstituowania postawy młodzieży wobec problemów związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem. W tym procesie ogromną rolę spełnia różnorodność form i metod, a także współpraca mediów z placówkami oświatowymi. Obecny cel mediów wydaje się być przynajmniej podanie alternatywy dla wszelkiego rodzaju patologii i dewiacji, by potencjalny odbiorca mógł chociaż usłyszeć, że można myśleć inaczej niż się niby powszechnie uznaje.

Zakres poszerzenia wiedzy dzięki masmediom



Zdecydowana większość uczniów zawodówki i liceum oraz prawie co drugi gimnazjum i technikum uważa, że masmedia mają wpływ na zakres wiedzy o związanej z problematyką bezpieczeństwa. Jednocześnie co drugi gimnazjalista i uczeń technikum twierdzi, iż media nie mają żadnego wpływu na ich wiedzę w tym zakresie. Świadczyć to może o tym, iż nie spełniają one należycie swojej roli społecznej w tym zakresie.

Sposoby zapobiegania agresji i przemocy w szkole



Według badań większość uczniów z miasta oraz prawie połowa ze wsi twierdzi, iż wprowadzenie monitoringu w szkołach może przyczynić się do ograniczenia zjawiska agresji i przemocy na terenie szkoły i poza nią. Przeszło co trzeci uczeń z miasta oraz przeszło co piąty ze wsi uważa, iż nad ich bezpieczeństwem powinni również czuwać pracownicy firm ochroniarskich. Z poniższych danych wynika, że jednak młodzież gimnazjalna nie czuje się w pełni bezpieczna na terenie szkoły oraz poza nią.

Kolejnym etapem badań była rozmowa z wychowawcami poszczególnych klas gimnazjalnych, którzy dostarczyli wiele cennych informacji wzbogacając przez to prace badawczą. Analizując odpowiedzi nauczycieli na dane pytania, można wnioskować, że starali się oni przedstawić swoją szkołę w korzystnym świetle stąd obraz szkół, jaki się z tych badań wyłania, może nie zupełnie oddawać ich stan rzeczywistości.

Według wychowawców najczęstszymi formami agresji rówieśniczej jest przemoc werbalna (wzajemne obrażanie o rozpowszechnianie kłamstw na temat kolegów). Tradycyjne zachowania agresywne typu przewracanie, potrącanie, bicie się z kolegami utrzymują się na mniej więcej tym samym poziomie. Większość wychowawców twierdzi, iż dziewczęta częściej niż dawniej uczestniczą w różnych formach agresji fizycznej, werbalnej i psychicznej. Jak wynika z wypowiedzi wychowawców z terenu wsi agresywność uczniów w porównaniu do ubiegłych lat uległa zmniejszeniu, natomiast w szkołach miejskich jak twierdzą wychowawcy „jest lepiej niż w poprzednich latach”.

Jak podkreślają wychowawcy bardzo ważne jest, aby umieć rozpoznać zjawisko agresji i właściwie zareagować, gdyż młodzież gimnazjalna obecnie wchodzi w okres dojrzewania i w sposób typowy dla tego okresu zaczyna eksperymentować, wypróbowywać różne role i podejmować zachowania, które w jej przeświadczeniu są oznaką dorosłości i samodzielności.

Zachowanie uczniów cały czas podlega kontroli nauczycieli. Wychowawcy mają comiesięczny obowiązek wystawiania ocen ze sprawowania. Wychowawcy zauważyli, iż stopnie ze sprawowania nie uległy w znaczącym stopniu zmianom, w porównaniu z wcześniejszymi latami. W obu środowiskach przeważają oceny wzorowe i bardzo dobre. Ocen nieodpowiednich i nagannych jest niewiele więcej w szkołach miejskich. Chłopcy zarówno ze szkół miejskich jak i ze wsi mają zdecydowanie gorsze oceny ze sprawowania, przy czym jak zauważają wychowawcy następuje widoczna zmiana w zachowaniu chłopców.

Zdarza się, że młodzież gimnazjalna zachowuje się agresywnie nie tylko w stosunku do swoich kolegach. Coraz częściej ofiarami ich ataków stają się nauczyciele. Jak twierdzą wychowawcy do najczęściej doświadczanych przez nauczycieli form przemocy ze strony uczniów jest ignorowanie poleceń uniemożliwiające prowadzenie lekcji. Kolejnym aktem agresji jest prowokowanie wybuchu gniewu nauczyciela. W szkole miejskiej zdarza się również obrażanie i zastraszanie nauczycieli. Jak podkreślają wychowawcy wielkość doświadczanej przez nauczycieli przemocy i agresji zależy od płci nauczyciela, wieku oraz stażu pracy w zawodzie. W największym stopniu narażeni na agresję ze strony uczniów są nauczyciele z najkrótszym stażem pracy, a następnie nauczyciele ze średnim stażem pracy.

Najczęstszą reakcją szkół wiejskich na niewłaściwe zachowanie uczniów jest upomnienie ucznia, obniżenie oceny z zachowania, wpisanie uwagi do dzienniczka ucznia, najrzadziej natomiast dochodzi do usunięcia ze szkoły lub przeniesienia do innej szkoły. Do działań podejmowanych przez szkoły miejskie wobec uczniów sprawujących swym zachowaniem problemy należą: oceny naganne z zachowania, przeniesienie ucznia do innej klasy, skierowanie sprawy do sądu rodzinnego, złożenie wniosku do sądu o umieszczenie ucznia w ośrodku szkolno-wychowawczym, usunięcie ucznia ze szkoły a w wyjątkowych sytuacjach interwencja policji czy straży miejskiej. Z powyższego wynika, iż szkoły stosują różne kary wobec agresywnych uczniów. W szkołach miejskich stosuje się wszelkie przewidziane przepisami środki wobec uczniów, natomiast w szkole wiejskiej, w których nauczyciel zazwyczaj lepiej zna uczniów i ich rodziców, mają z uczniami bliższy kontakt, łatwiej im też sprawować kontrolę nad uczniami i w sytuacjach konfliktowych sprawniej reagować.

Rodzice oraz ich zainteresowanie problemami dziecka ma ogromny wpływ na zachowanie, postawy uczniów. Jednak wychowawcy bardzo rzadko mogą w trudnych sytuacjach wychowawczych polegać na rodzicach. Sytuacja jest bardzo niepokojąca zarówno na wsi jak i w mieście. Rodzice uczniów wiejskich częściej niż rodzice z miasta angażują się w sprawy szkoły (zebrania, wywiadówki), choć zdecydowanie mogłoby być lepiej. Wychowawcy twierdzą, iż większość rodziców nie interesuje się tym, co dzieje się w szkole. Wynikiem tego są bardzo słabe relacje rodziny ucznia ze szkołą. W ciężkich sytuacjach wychowawczych szkoła najczęściej pozostawiona jest sama sobie. Brak współpracy między

domem i szkołą prawdopodobnie jest jednym z głównych powodów utrzymującego się wysokiego wskaźnika przemocy i agresji wśród młodzieży gimnazjalnej.

Aby przeciwdziałać agresywnym zachowaniom uczniów szkoły organizują wyjazdy integracyjne, wycieczki, zieloną szkołę, a także bloki tematyczne, zajęcia sportowe, gazetki tematyczne i dyskusje. W szkole miejskiej prowadzone są także warsztaty psychoedukacyjne. W celu uniknięcia wśród uczniów zachowań agresywnych prowadzona jest również profilaktyka agresji i przemocy. Realizatorami tych programów są najczęściej nauczyciele, którzy programy te przeprowadzają w ramach ścieżek przedmiotowych, natomiast w szkołach miejskich dodatkowo pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Według wychowawców wzory zachowań uczniowie czerpią nie tylko od rodziców, ale bardzo duży wpływ ma telewizja, gry komputerowe i filmy. Dlatego też potrzebne jest uczenie dzieci korzystania ze środków masowego przekazu, kształcenia krytycznego stosunku do oglądanych treści i objęcie większą kontrolą przekazów medialnych, do których młodzież ma zbyt łatwy dostęp.

Analizując powyższe dane można zauważyć, iż mamy do czynienia z postępującym zjawiskiem wzrostu agresji i przemocy oraz z różnymi jego formami. Zawód nauczyciela staje się coraz bardziej stresującym zajęciem, rodzice dzieci zaczynają być coraz częściej bezsilni wobec zachowania dzieci, a same dzieci coraz rzadziej mają poczucie bezpieczeństwa w szkole o poza nią.

WNIOSKI

Gdybyśmy byli w stanie żyć bez przemocy i agresji wskazane byłoby nie dopuszczać do tego by się w ogóle pojawiała. Jednakże człowiek jest istotą, którą agresję ma jak gdyby zakodowaną w genach, i bez której nie mógłby „prawidłowo” żyć w dzisiejszym świecie. Jednak przemoc i agresja jest niewątpliwie złem. Mówiąc to słowo wyobrażamy sobie sytuacje, w których ludzie, zwłaszcza młodzi, pełni wściekłości i niezrozumiałego okrucieństwa dokonują agresji na innych nieraz z błahego powodu, ranią ich albo nawet mordują.

Przemoc i agresja wtargnęły do szkół i się tam błyskawicznie rozpanoszyły. „Bezpieczna szkoła”, „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” to piękne hasła, które coraz częściej słyszymy. Szkoła to nie tylko budynek z salami lekcyjnymi, pracownikami, świetlicą, szatnią ale również, a może w szczególności, społeczność uczniów i nauczycieli, którzy powinni tworzyć wspólnotę, zapewniającą każdemu jej członkowi wielostronny rozwój w atmosferze zaufania, poszanowania godności.

Z przedstawionych wyników ewidentnie widać, że problem agresji i przemocy dotyka wszystkich uczniów. Można użyć stwierdzenia, iż agresja jest częścią życia młodych ludzi.

Podsumowując niniejsze badania możemy wysunąć następujące wnioski:

- miejsce, w którym najczęściej uczniowie stykają się z agresją to szkoła;
- uczniowie na wsi wykazują mniej agresywnych zachowań niż uczniowie w mieście, ale i tak jest to bardzo wysoki wskaźnik;
- najbardziej charakterystyczne przejawy agresji i przemocy to: przezywanie, wyśmiewanie, obgadywanie, kopanie oraz popychanie;
- coraz częściej agresja dotyczy dziewcząt, które czasami dorównują chłopcom w byciu agresorem;
- wśród dziewcząt dominującą formą przemocy jest agresja słowna, natomiast chłopcy wykazują większą skłonność do agresji fizycznej;
- uczniowie nie czują się bezpiecznie na terenie szkoły, do miejsc szczególnie groźnych zaliczają łazienki i szatnie;
- najczęściej sprawcami agresji są chłopcy, oni też znęcają się oni nad uczniami innych klas;
- rodzice w większym lub mniejszym stopniu interesują się problemami swoich dzieci;
- większość młodzieży wyraża sympatię do swojej szkoły i twierdzi, że panuje w niej właściwa atmosfera;
- większość badanych twierdzi, że wiedza o zagrożeniach dla ich bezpieczeństwa przekazywana jest w szkole oraz w niewielkim stopniu przez środki masowego przekazu;
- prawie połowa uczniów deklaruje, że rusza z pomocą osobom, którym dzieje się krzywda i stają w ich obronie;
- agresywne zachowanie najczęściej inspirowane jest przez telewizję, filmy, gry komputerowe oraz przykład płynący z zachowania kolegów;
- monitorowanie miejsc zagrożonych zwiększyłoby poczucie bezpieczeństwa uczniów na terenie szkoły oraz poza nią.

W świetle powyższych wniosków można stwierdzić, iż wszystkie wysunięte hipotezy badawcze zostały potwierdzone.

Przemoc w szkole ma różne oblicza, dlatego też istotne jest znalezienie źródeł agresji i rozpoczęcie profilaktyki od podstaw. W pracy w uczniami warto wspomagać się sprawdzonymi programami profilaktycznymi, przeprowadzanych z pełnym zaangażowaniem nauczycieli, uczniów i rodziców, bo tylko wtedy taki program jest skuteczny. Profilaktyka to jednakże nie tylko programy, to również modelowanie zachowań swoich i młodzieży w codziennym życiu. Wymagajmy od siebie tyle ile wymagamy od innych.

Niniejsza praca może być wykorzystana przez nauczycieli organizujących spotkania z rodzicami. Cele takich spotkań jest przede wszystkim ukazanie wielkości i rozmiaru zjawiska agresji w szkole, uświadomienie rodzicom wpływu wychowania w rodzinie oraz mass-mediów na zachowanie agresywne ich dzieci oraz pokazanie skutecznych sposobów walki z agresją u dzieci i młodzieży. Informacje zawarte w pracy mogą być pomocne w tworzeniu

raportów, które są opracowywane, co roku w ramach ogólnopolskich programów edukacyjnych np. „Bezpieczny uczeń” lub „Szkoła bez przemocy”.